

Krzysztof Zwierz

Makieta redukcyjna warszawskiej Pragi końca XVIII wieku : uwagi i spostrzeżenia z prac nad rekonstrukcją dawnej zabudowy prawobrzeżnych miasteczek

Almanach Muzealny 7, 192-207

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Zwierz

**MAKIETA REDUKCYJNA WARSZAWSKIEJ PRAGI KOŃCA XVIII WIEKU.
UWAGI I SPOSTRZEŻENIA Z PRAC NAD REKONSTRUKCJĄ DAWNEJ
ZABUDOWY PRAWOBRZEŻNYCH MIASTECZEK¹**

¹ W tekście wyrażenia „Praga”, „prawobrzeżna Warszawa”, „prawobrzeże” lub „praskie miasteczka” używane są na określenie zespołu miasteczek i jurydyk, które powstawały i funkcjonowały na prawym brzegu od XVI do końca XVIII wieku (1791) jako samodzielne organizmy i które w latach 70. XVIII wieku otoczono wspólnym wałem ziemnym, tworząc swoiste „trójmiasto”. Były to: Skaryszew (prawa miejskie w 1641 roku), Praga, dzieląca się na Pragę Biskupią (należąca do biskupstwa kamienieckiego, która uzyskała prawa miejskie w 1648 roku) i Książęcą (jurydyka dawnych dóbr Adama Kazanowskiego i jego sukcesorów), Gołędzinów Królewski (prawa miejskie w latach 60. XVIII wieku). Poszczególne części należy traktować autonomicznie tylko wtedy, gdy wyraźnie wskazano, o którą jednostkę chodzi. Więcej o powstaniu i funkcjonowaniu praskich miasteczek: T. Wyderko, *Urbanizacja i zagospodarowanie prawobrzeżnej Warszawy w okresie od XVI do początku XIX w.*, w: *Dzieje Pragi*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1970.

D

eczyje o budowie obiektów odzwierciedlających w formie plastycznej konkretny obszar i wszystko to, co na nim w ciągu stuleci wzniesiono, bywają podyktowane przeróżnymi motywami. W przypadku warszawskiej Pragi realizacja takiego modelu wydaje się ważna z kilku powodów. Przede wszystkim pozwala zobrazować układ urbanistyczny nieistniejących już miasteczek, które rozwijały się w ciągu wieków jako samodzielne organizmy, aż do włączenia ich w obszar nowego, większego miasta w 1791 roku². Prawobrzeże w granicach rozszerzonej terytorialnie stolicy pomyślnie funkcjonowało przez niespełna trzy lata. Jego kres przyniosły następujące po sobie dwa wydarzenia związane z historią państwa polskiego, przez które mocno ucierpieli zarówno mieszkańcy, jak i zabudowa tej części Warszawy. Pierwszym z nich był atak wojsk Suworowa w listopadzie 1794 roku, podjęty w celu stłumienia powstania kościuszkowskiego, który znany jest dziś jako tak zwana rzeź Pragi.

Kolejna ciężka próba miała miejsce na początku XIX wieku, w czasach Księstwa Warszawskiego i wojen Napoleona z Rosją, kiedy to francuscy żołnierze wyburzyli niemal połowę pozostałej zabudowy miasteczek praskich, by wznieść umocnienia przyczółka mostowego oraz przystosować teren do dogodnej obrony i ostrzału³. W wyniku owych wydarzeń Praga, która właśnie uzyskała prawa miejskie i pod koniec XVIII wieku została przyłączona do Warszawy, praktycznie przestała istnieć. Boom przemysłowy i uruchomienie nowych połączeń kolejowych w drugiej połowie XIX wieku sprawiły dodatkowo, że na ślady dawnych układów przestrzennych szybko nałożyły się nowe warstwy.

2 O potencjale gospodarczym i rynku zawodowym prawobrzeżnych miasteczek powstał osobny artykuł: K. Zwierz, *By stać się „Nową Warszawą”... – socjotopograficzny obraz aktywności gospodarczej ludności warszawskiego prawobrzeża w latach 90. XVIII w. w świetle rejestrów i spisów*, Warszawa 2013 (w druku).

3 T. Wyderkowa, *Zniszczenia Pragi na przełomie XVIII i XIX w.*, „Rocznik Warszawski”, t. 12 (1974), s. 50–62.

Rekonstrukcja praskiego „trójmiasta”, odtworzenie jego wizerunku z końca XVIII stulecia, kiedy, jak się wydaje, osiągnęło szczyt rozwoju urbanistycznego, stanowi zatem wyzwanie i jest przedsięwzięciem dokumentacyjnym, które ma pomóc w odczytywaniu także współczesnego miasta. W celu ukazania charakteru i stopnia zurbanizowania ważne było, aby – na ile to możliwe – zaprezentować całość zabudowy określonego terenu. Wizualnym wyrazem projektu jest redukcyjno-architektoniczna makieta obszaru dawnych miasteczek praskich w przełomowym dla nich momencie włączenia w granice Warszawy. W dziedzinie realizacji miniaturowych (plastyczno-architektonicznych) ośrodków miejskich istnieją już niemal klasyczne przykłady i wzorce, jak choćby makieta Pragi czeskiej, stworzona w latach 20. i 30. XIX wieku przez Antonina Langweila, czy też, na gruncie polskim, makieta Lwowa z końca XVIII wieku, wykonana w latach 1929–1946, eksponowana do niedawna we Wrocławiu. Obecnie dostrzec można powrót do tej tradycyjnej formy przedstawień. Liczba makiet powstałych w ostatnim dziesięcioleciu w różnych muzeach, a obrazujących historyczną zabudowę i stan polskich miast, pozwala mówić o odrodzeniu się tego plastycznego sposobu wizualizacji w naszym kraju. Wystarczy wymienić makiety aglomeracji miast krakowskich, Poznania, Białegostoku, Kazimierza Dolnego, Płocka czy makieta XVII-wiecznego Gorzowa (2012), pokazywaną w zabytkowym Spichlerzu, oddziale Muzeum Lubuskiego. Ten *sui generis* renesans tradycyjnej formy przedstawień miast wiele mówi o atrakcyjności i dużych możliwościach zastosowania tego typu obiektów w muzeach.

Decyzję o przygotowaniu makiety redukcyjnej prawobrzeżnej dzielnicy Warszawy podjęto w związku z założeniami scenariusza ekspozycji stałej w powstającym właśnie Muzeum Warszawskiej Pragi, oddziale Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. Obiekt planowany jest jako ważny element fragmentu wystawy poświęconej urbanizacji i rozwojowi przestrzennemu tej części miasta. Ambicją zespołu pracującego nad makietą⁴ było odtworzenie sieci ulicznej⁵ i zabudowy. W miarę możliwości starano się określić jej zakres tak, aby objąć jak największy obszar trzech sąsiadujących

4 Ze strony Muzeum w skład zespołu ds. przygotowania założeń merytorycznych i prac koordynacyjnych nad realizacją makiety weszli: Jolanta Wiśniewska, starszy kustosz, kierownik Muzeum Warszawskiej Pragi, O/MHW, Krzysztof Zwierz, asystent tamże. W kwietniu 2011 r. do zespołu dołączyła Anna Topolska, starszy kustosz, specjalista od historycznej ikonografii Warszawy. Merytorycznie nad całością prac czuwał ówczesny dyrektor ds. merytorycznych Muzeum Historycznego Andrzej Sołtan. Konsultantem architektonicznym ds. zabudowy był prof. dr hab. Robert Kunkel z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. W trakcie prac nad makietą korzystaliśmy z licznych konsultacji w zakresie architektury i kartografii, m.in. historyka sztuki dr. Karola Guttmejera, Jacka Wiśniewskiego (specjalisty w zakresie architektury drewnianej kościołów Mazowsza); historyków i kartografów: prof. Henryka Rutkowskiego i Michała Zbieranowskiego z Pracowni Atlasu Historycznego PAN, dr. Adama Jankiewicza i dr. Pawła Wespiańskiego (APW). Za wszelkie rady i sugestie wymienionym osobom serdecznie dziękujemy.

5 Określenie „ulice” dla prawobrzeżnych miasteczek należy rozumieć umownie. Zapewne w większości przypadków lepsze byłoby określenie „droga gruntowa” jako droga nieutwardzona, której stan (przejezdność?) pozostawiał wiele do życzenia (prawobrzeżne miasteczka nie zostały objęte w większym stopniu pracami Warszawskiej Komisji Brukowej). Wydaje się również, że określenie „ulica” stosowano konsekwentnie w taryfach i rejestrach dla podkreślenia ich „miejskości”.

ze sobą miasteczek prawobrzeżnych, znajdujących się wewnątrz wału ziemnego⁶, a konkretnie: od północy – Gołędzinowa Królewskiego, Pragi Biskupiej i Książęcej, a od południa – miasteczka Skaryszewa.

Prace koncepcyjne rozpoczęły się pod koniec 2010 roku od kwerend w materiale ikonograficznym i kartograficznym, za pomocą którego makieta mogła być zrealizowana. Przeszukane zostały zasoby Muzeum Historycznego m.st. Warszawy oraz katalogi zbiorów i rysunków architektonicznych innych bibliotek i muzeów w Polsce. Dużą pomocą były opracowania dotyczące XVIII-wiecznej Pragi⁷, które wstępnie wprowadzały w tematykę urbanizacji interesującego nas obszaru. Przydatne były również atlasy kartograficzne Warszawy, pozwalające na wybór najbardziej odpowiednich planów⁸. Na podstawie wyselekcjonowanych materiałów mogliśmy określić bardziej szczegółowe założenia i wytyczne do makiety. Mając na uwadze źródłowe udokumentowanie miejsc i obiektów w przestrzeni oraz gabaryty przyszłej sali ekspozycyjnej, zakreśliliśmy wstępnie obszar rekonstrukcji terenu i zabudowy. Określiliśmy również główne akcenty makiety: poszczególne elementy, budynki i miejsca, na realizacji których najbardziej nam zależało.

Kolejnym etapem przedsięwzięcia był wybór wykonawcy. Istotne było znalezienie profesjonalnej pracowni, mającej doświadczenie w tworzeniu makiet historyczno-architektonicznych, których wykonanie cechowałoby się wysoką estetyką i znaczną wiernością detalu. W tym celu przeprowadzono dokładne rozeznanie w placówkach muzealnych w Polsce, wszędzie tam, gdzie w ostatnich latach budowano makiety redukcyjne miast. Jednocześnie poszukiwaliśmy specjalisty, który podjąłby się nadzoru nad właściwym kształtem zabudowy, na każdym etapie wskazywałby i konsultował formy czy architektoniczne szczegóły realizowanych obiektów. Doskonałe referencje i doświadczenie wcześniejszej współpracy przesądziły o wyborze pracowni ze Zgierza⁹ i profesora Roberta Kunkla z Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, specjalisty od dawnego budownictwa. Na bieżąco, podczas opracowywania wytycznych i w trakcie budowy makiety, korzystaliśmy też z pomocy innych konsultantów, zwłaszcza w dziedzinie kartografii.

Po decyzji odnośnie wyboru plastyka realizującego makietę i konsultanta do spraw historycznej zabudowy oraz po dopełnieniu wszelkich wymogów formalnych,

6 Usytuowane równoległe do aglomeracji warszawskiej i rzeki Wisły prawobrzeżne organizmy w 1770 roku otoczone zostały jednym wspólnym wałem ziemnym i tworzyły *sui generis* „trójmiasto” o kształcie wydłużonego wrzeciona.

7 T. Wyderko, *Urbanizacja i zagospodarowanie prawobrzeżnej Warszawy w okresie od XVI w. do początku XIX w.*, w: *Dzieje Pragi*, red. J. Kazimierski, Warszawa 1970.

8 *Atlas historyczny Warszawy, Wybrane źródła kartograficzne*, red. A. Jankiewicz, Warszawa 1999.

9 Pracownia PPU Stangel w Zgierzu.

powiększony zespół przystąpił do ponownej analizy zgromadzonych źródeł oraz sporządzenia opracowań i wytycznych dla wykonawcy. Od tego w dużym stopniu zależał bowiem wybór proporcji i zasięgu odtwarzanej zabudowy. Pierwotnie planowano zrealizować makietę w skali 1:300, pozwalającej na ukazanie większej liczby detali architektonicznych i rekonstrukcję całego „wrzeczona” praskiego, stwierdzono jednak, że nie pozwala na to powierzchnia sali ekspozycyjnej, w której miała być ona prezentowana. Niewystarczający okazał się też zebrany materiał ikonograficzny i kartograficzny. Trudność stanowić mogło zwłaszcza stosunkowo wierne odwzorowanie zabudowy Gołędzinowa, Prag i Skaryszewa z końca XVIII wieku. Podjęliśmy więc decyzję o zmniejszeniu skali do 1:350 i zwiększeniu przestrzeni odtwarzanego obszaru. Makieta miała objąć teren rozciągający się od granicy i rogatki miejskiej na północy (pomiędzy Gołędzinowem Królewskim a Pragą), poprzez wał ziemny z częścią pól rolnych na wschodzie, po znaczny obszar dawnego Skaryszewa na południu. Odtworzony byłby również i rynek tego ostatniego, a także niewielkie fragmenty jurydyki Kamion. W rezultacie makieta miała mieć kształt elipsy o wymiarach 2,8 na 3,7 metra¹⁰. Choć już przed przystąpieniem do prac zebrano bogatą dokumentację rekonstruowanego obszaru, to w ich trakcie kilkakrotnie szukano jeszcze materiałów dotyczących konkretnych obiektów i miejsc¹¹.

Bardzo ważnym zagadnieniem był wybór planu, na podstawie którego zbudowana zostanie makieta. Rozważaliśmy wykorzystanie jednego z dwóch, uwzględniających warszawskie prawobrzeże. Pierwszym był plan Pragi z 1765 roku Macieja Deutscha – bardzo ciekawy obraz kartograficzny wyrysowany przez niemieckiego kartografa, zawierający wiele informacji i szczegółów¹². Drugim – *Situations Plan der Stadt Warschau und der Vorstadt Praga, Aufgenommen in Jahre 1796* autorstwa G. von Raucha¹³. To właśnie on został uznany za najodpowiedniejszy dla obranego celu ze względu na zaznaczone na nim kontury zabudowy¹⁴. Początkowo planowano przeniesienie zarysu siatki ulic Pragi na podstawę makiety, jednak wobec wielu

10 Makieta obejmuje (w przybliżeniu) następujący obszar, którego granice stanowią obecnie: na wschodzie – linia brzegowa Wisły, na północy – część terenów ogrodu zoologicznego (wysokość placu Hallera), dalej dzisiejsze ulice Nowej Pragi – Dąbrowszczaków, Markowska (również część pól uprawnych za dawnym wałem ziemnym, przebiegającym wzdłuż ulicy Markowskiej). Od południa granica zakręca w kierunku Wisły (na wysokości ulicy Marcinkowskiego).

11 Na przykład dokumentacja zabudowy drewnianej, z której skorzystaliśmy w archiwum zakładowym Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

12 Plan w orientacji wschodniej, rękopiśmienny, wielobarwny odnotowuje tylko ważniejsze zabudowania prawobrzeżnej Warszawy (kościół, znaczniejsze dwory szlacheckie, austerie i magazyny solne). Pomija zabudowę szeregową. Czytelnie uwzględnił podział własności (a nawet wymiary posesji!) dla Prag i Gołędzinowa. Pełniejsza informacja na jego temat: E. Szwanowski, *Praga na tle najstarszego swego planu*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 1949, t. 11, nr 1–2, s. 71–82. Przy rekonstrukcji makiety pełnił rolę pomocniczą. Oryginał w: IS PAN, odrys w zb. MHW.

13 Skala ok. 1:7000, orientacja wschodnia, plan rękopiśmienny i wielobarwny. Informacja w: W. Trzebiński, T. P. Szafer, *Katalog planów miast polskich w zbiorach Niemieckiej Biblioteki Państwowej w Berlinie*, w: *Ilustrowany katalog źródeł kartograficznych do historii budowy miast polskich. Zakład Historii Architektury i Urbanistyki PAN*, z. V, Warszawa 1957, s. 22, poz. 41.

14 Pomocniczo wykorzystywano też inne plany jak *Plan de Varsovie...* autorstwa A. Rizzi Zanonego, 1772 i in.

związanych z tym problemów zdecydowano się na inne, znacznie wygodniejsze rozwiązanie, które wcześniej sprawdzono przy pracy nad makieta w Płocku. Powiększony kilkakrotnie wydruk planu Raucha¹⁵, naklejony na sztywne podłoże, posłużył jako podstawa trójwymiarowej makiety. Rozwiązanie to pozwoliło ominąć uciążliwy proces przenoszenia przeskalowanego obrazu kartograficznego na docelowe podłoże, ale również niepozbawione było pewnych trudności.

Pruski rysownik naniósł na kartograficzny obraz lewo- i prawobrzeżnej Warszawy kontury istniejącej wówczas zabudowy. Przy każdej z ulic zaznaczony został czarny (gdzieniegdzie czerwony) prostokąt bądź kwadrat (w zależności od formy obiektu). Przez zastosowanie podwójnej kolorystyki rozróznięto budynki drewniane (kolor czarny) i murowane lub otynkowane (kolor czerwony). Jednak stan, jaki odzwierciedla ten plan, to obraz prawobrzeżnego miasta, które zostało już częściowo zniszczone 4 listopada 1794 roku¹⁶. Zatem kontury budynków wówczas zburzonych nie zostały zarysowane, co jednak nie oznacza, że nie przedstawiono w ogóle ich dawnego usytuowania. W miejscu tych budynków znalazły się puste obszary, na których kartograf Rauch pozostawił „wskazówki”¹⁷. Od tragicznego dla mieszkańców Pragi wydarzenia do czasu powstania planu minęło półtora roku. Jest więc wielce prawdopodobne, że w okresie tym na interesującym nas obszarze powstały nowe obiekty. Okoliczności te komplikowały pracę, ponieważ, jak wspomniano, pożądanym obrazem na makiecie był stan przed 4 listopada 1794 roku. Jedną z prób rozwiązania problemu mogła być identyfikacja wyburzonych obiektów. W tym celu niezbędne okazało się określenie właścicieli poszczególnych posesji widniejących na planie Raucha. Teoretycznie zadanie nie wydaje się skomplikowane, zważywszy, że dostępne są dwie taryfy (spisy posesji i ich właścicieli) – pierwsza wyszczególniająca wszystkich posesorów działek oraz druga rejestrująca dodatkowo zabudowania na każdej z nich¹⁸. W praktyce jednak okazało się znacznie trudniejsze, gdyż

15 W. , T.P. Szafer, *Katalog planów miast polskich w zbiorach Niemieckiej Biblioteki Państwowej w Berlinie*, w: *Ilustrowany katalog źródeł kartograficznych do historii budowy miast polskich*. Zakład Historii Architektury i Urbanistyki PAN, z. V, Warszawa 1957, s. 22, poz. 41.

16 O zniszczeniach m.in. w czasie rzezi Pragi pisze Teresa Wyderkowa, *Zniszczenia Pragi...*, s. 50–62. Tam również literatura.

17 Długo zastanawialiśmy się, co mogą oznaczać czerwone kropki naniesione (zwłaszcza wzdłuż ulic) na plan Raucha. Przeprowadzono w tej niejasnej kwestii liczne konsultacje kartograficzne. Ustalono i przyjęto, że są to murowane pozostałości (np. kominy) po spalonych, zniszczonych budynkach.

18 Do rekonstrukcji zabudowy, umiejscawiania posesji na planie oraz opracowywania ogólnych wytycznych dla plastyka posługiwaliśmy się dwiema taryfami. Tą, która była dla nas podstawą do pracy przy identyfikacji posesorów i zabudowy na planie to *Pierwotna taryfa miasta Pragi pod Warszawą w roku 1792 uskuteczniiona (O głównych podziałach miasta Warszawy)*, w: *Starożytności warszawskie*, z. I, wyd. A. Wejnert, Warszawa 1846, s. 323–340. Spis ten oprócz ulicy, numeru domu i jego właściciela wyszczególnia główną zabudowę posesji. W wielu miejscach nie pokazuje nawet zabudowy, informując tylko o „drewnianym ogrodzeniu”. Dane uzupełniające w zakresie typu zabudowy na poszczególnych posesjach mogliśmy uzyskać z komplementarnego spisu ludności z tego samego roku, Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), *Warszawa Ekonomiczna*, 745. *Taryfa druga. Opisanie sytuacji miasta Pragi z jurysdykcjami tamże będącymi 1790 r. dokonane z polecenia Komisji Porządkowej Cywilno-Wojkowej Ziemi Warszawskiej przez instygatora teje Feliksa Pierzeńskiego w czasie od 20 VII do 16 VIII 1790 r.*, którą opublikował W. Smoleński, w: *Mieszczarstwo warszawskie w końcu*

poza zniszczoną zabudowę kartograf odwzorował dawny układ własności w stopniu niepełnym. Na swoim planie w niektórych miejscach zaznaczył zarys poszczególnych posesji, starając się odwzorować ich kształt. Jednak w większości przypadków trudno odczytać właściwy zarys działek. Plan powstały po listopadzie 1794 roku nie rozgraniczał już tak wyraźnie poszczególnych własności. W dużej mierze „zlewały się” one ze sobą i trudno wyznaczyć ich prawdziwą granicę. Wcześniejszy o 30 lat plan Deutscha (1765) odzwierciedla podział¹⁹ i za jego pomocą można było zrekonstruować granice posesji na planie z 1796 roku. Należy przyznać, że przez trzy dekady, w wyniku różnorodnych czynności prawych (kupna, sprzedaży czy też łączenia dwóch lub więcej działek), stan własności w pewnym stopniu mógł ulec zmianie, podjęto jednak decyzję odtworzenia na planie Raucha podziału z początku czasów stanisławowskich.

Zespół realizujący makietę zdecydował, że taryfą, z pomocą której zidentyfikuje poszczególne posesje i zabudowę na planie, będzie ta z 1792 roku, chronologicznie bliższa czasom jego powstania (1796). Dodatkowym argumentem przemawiającym za wybraniem tego właśnie spisu był fakt, że przyjęta w nim numeracja posesji, poza drobnymi korektami, nie zmieniła się i funkcjonowała także w latach późniejszych. Dzięki temu łatwiejsze mogło być określenie działek na planie i dopasowanie do nich nazwisk właścicieli. Możliwe było także skorzystanie z późniejszego rozkładu numerów hipotecznych, a przez to zidentyfikowanie posesji na planie Raucha. Pewną pomocą w pracy były „podpowiedzi” (nazwiska właścicieli), zamieszczone przy poszczególnych nieruchomościach planu Deutscha. Choć, jak pokazało zestawienie spisu (1792) i dokumentu kartograficznego (1765), w kwestii własnościowej przez 30 lat zaszły znaczne zmiany, to kilkadziesiąt nazwisk z taryfy udało się zlokalizować, a odnosząc je do analogicznego miejsca na późniejszym planie, stanowiącym podstawę rekonstrukcji, można było usytuować je na docelowej podstawie makiety. Umożliwiło to identyfikację poszczególnych posesji i w sposób znaczący ułatwiło późniejszą pracę. Pozostała część działek należało zidentyfikować, weryfikując kolejno liczbę obiektów, ich kształt i gabaryty (kontury), opis zabudowy w spisach oraz inne wskazówki, jakie czasami ujawniały taryfy. Zdarzało się, że te ostatnie bardzo dokładnie precyzowały położenie obiektu, na przykład „dworek na rogu ulicy Brukowej i Piaskowej”. Przystąpiono zatem do „odszukiwania” właścicieli posesji na wybranym planie.

XVIII w., Warszawa 1917, s. 448–474 (II wyd. 1976), najbardziej pomocna była przy rekonstrukcji zabudowy (zawiera opis wszystkich obiektów na posesji).

¹⁹ Jednak tylko dla Gołędzinowa Królewskiego i obu Prag nie został uwzględniony podział własności dla Skaryszewa. Tam z kolei w większym stopniu jest czytelny podział posesji na planie Raucha.

W tym celu niezbędne było przyporządkowanie poszczególnych nazwisk właścicieli z taryfy z 1792 roku do zrekonstruowanych wcześniej zarysów posesji bazowego planu Raucha. Docelowo jednak dążyliśmy do zidentyfikowania tych posesji, których opisy znajdowały się w taryfie sprzed włączenia miasteczek praskich do Warszawy (jako bardziej szczegółowe i użyteczniejsze przy rekonstrukcji wyglądu zabudowy). Należało zatem dokonać jednocześnie dwóch zabiegów. Po pierwsze, na każdą posesję planu nanieść właściwy numer hipoteczny (1792), przypisany do nazwiska faktycznego właściciela działki, po drugie, nazwiska przypisane do numerów hipotecznych (1792) zestawzić z tymi samymi osobami – właścicielami z taryfy z 1790 roku. Dzięki tym czynnościom spodziewaliśmy się skojarzyć każdą posesję na planie ze szczegółowym opisem z taryfy.

Znacznym ułatwieniem pracy było zestawienie nazwisk właścicieli posesji z obu taryf poprzez utworzenie komputerowej bazy ludności i posesji prawobrzeżnej Warszawy. Chodziło o to, aby nazwisko osoby ze spisu bazowego z 1792 roku połączyć, na ile było to możliwe, z właścicielem posesji z wykazu z 1790 roku. To pracochłonne zadanie okazało się bardzo użyteczne, choć nie zakończyło się pełnym sukcesem. Mogłoby się wydawać, że różnica dwóch lat, jakie dzieliło przeprowadzenie obu spisów, jest na tyle nieduża, że nawet w przypadkach różnych nazwisk występujących niekiedy w obu spisach uda się w miarę kompletnie zestawić listę posesorów i właściwych dla nich posesji z obu taryf. Niestety, pomimo starań tylko w blisko 70 procentach przypadków udało się dopasować właścicieli z konkretnymi działkami. Jednak efektem zestawienia nazwisk i posesorów w elektronicznej bazie była też możliwość skojarzenia nazw ulic z wcześniejszego spisu z nowymi, nadanymi po włączeniu obszaru miast praskich do Warszawy. Należy podkreślić, że spisy dokonane zostały zarówno przed włączeniem prawobrzeża do stolicy, jak i po nim. Z tego też głównie względu wynikały duże różnice w sposobie i metodzie ich przeprowadzenia. Cechą zasadniczą jest zupełnie różny porządek rejestracji działek. Wcześniejszego spisu dokonano, rejestrując każdą jurydikę osobno (w całości). Innymi właściwościami obu są różne nazwy ulic (tylko kilka spośród 39 ulic zachowało swoje dawne nazwy: Ratuszna, Brukowa i częściowo Żąbkowska) oraz różne numery posesji. Taryfa z 1792 roku, rejestrująca sytuację już po włączeniu prawobrzeżnych miasteczek do Warszawy, ma zupełnie inną numerację posesji. Po zestawieniu tras, którymi podążali rejestrujący zagrody dawnych miasteczek i jurydik, zauważyć można odmienną kolejność rejestracji poszczególnych ulic i posesji. Zgodnie z ogólnymi zaleceniami spis został rozpoczęty nie od strony

mostu, ale od ratusza²⁰ – ścisłego centrum Pragi Biskupiej²¹. Dość duże różnice wystąpiły również wśród samych nazwisk właścicieli posesji. Pierwotna taryfa miasta Pragi pod Warszawą z 1792 roku pod 39 nazwami ulic wyszczególniała numery od 1 do 518 i zawierała bardzo enigmatyczny opis nieruchomości, a obok – nazwisko właściciela. Zapisy standardowo sprowadzały się do określenia przeznaczenia budowli, formy i materiału, z którego została ona wykonana. W zakresie funkcji taryfa wyróżniała następujące typy zabudowy: kościół, klasztor, dom (i jego warianty, na przykład dom z przejściem), ratusz, karczma lub dom zajezdny, chata, magazyn, szpital, kramy, cegielnia, browar, gorzelnia, stodoła, spichlerz, młyn, skład soli, sklep przekupniów, skład płócien, jatka, łaźnia, szlachtuz, altana, „odwach przy moście”, a nawet „ogrodzenie”²².

Formy zabudowy odnosiły się przede wszystkim do obiektów o przeznaczeniu mieszkalnym i były często związane z budulcem, z którego budynek wzniesiono. Zdarzało się jednak, że podkreślano i inne cechy zewnętrzne, jak wielkość czy stan zachowania: „stara chata”, „stary domek zdezelowany” czy „dom gliną wylepiony”.

Wśród zabudowy mieszkalnej w taryfie z 1792 roku nie było pod tym względem wielkiego urozmaicenia. To przede wszystkim „domy”, przy czym określano zwykle ich budulec, czyli w 95 procentach drewno. Zdarzała się jednak dodatkowa charakterystyka, na przykład zabudowania „częścią murowane, częścią drewniane” (Szeroka 103, Wspaniała 217, 233, 256). Kilka takich właśnie domów stało przy ulicy Brukowej – „którego ściana frontowa była murowana, reszta budynku drewniana”. Rzadko uwzględniano inne objekty niż główne zabudowanie posesji. Jeżeli jednak odnotowano je, choćby budynki gospodarcze, również zwracano uwagę na

20 A. Wejnert, *Starożytności Warszawy...*, t. 1, s. 323–340. Sposób przygotowania przeprowadzenia spisu przytacza S. Szymkiewicz, *Warszawa na przełomie XVIII i XIX w. w świetle pomiarów i spisów*, Warszawa 1959. Każdy rewizor przed przystąpieniem do dokonania spisu składał przysięgę: „[...] żadnego kościoła, kaplicy, pałacu w rewizji nie opuszczę i nikogo z Taryffy, tak posesjonatów jako i nieposesjonatów, ani dla przyjaźni, ani względu, ani dla nagrody nie wyłącę i każdego obywatela [...] opiszę”, s. 37. Spis, jak poprzedni (1790), „miał objąć całe terytorium, nie wyłączając zniesionych już jurydyk szlacheckich i duchownych. Zaczynając od ratusza, mieli iść porządkiem ulic i rynków od domu do domu, do mieszkania do mieszkania i pod odpowiednimi numerami posesji spisać wszystkich mieszkańców z podziałem na posesjonatów i nieposesjonatów”, s. 35.

21 Dalej spisywanie posesji kontynuowano ulicę Nową, Wodną i ulicę Gołędzinowską, Tylną, Dębową, Błotną, Mizerną i Przebieg już na Gołędzinowie, aby Szeroką powrócić z powrotem na obie Pragi, zahaczając o krótką uliczkę Strzelecką i długą Targową, tym samym osoba rejestrująca przeszła całe miasteczko biskupie razem z dawną jurydyką Kazanowskiego, ażeby wejść na ulicę Skaryszewa i dalej ulicę Przytyk, Trudną, Wspaniałą i Łaskawą jeszcze raz powrócić na Pragi. Zarejestrowała również małe nadrzeczne posesje przy Przystronnej, Orzechowej, Blaszaney, Panieńskiej i Olszowej, aby dokonać spisu w ulicy granicznej Pragi i Skaryszewa, tzn. na ulicy Brukowej i Brukowej, i ostatecznie dojść na część skaryszewską ulicami Niewinną, Słodową, Mokrą, Sprzeczną, Glinianą, Widną, Ładną, Rogową, Łysą, Kępną, Holendry, Słoną, Żupną i Krzywą. W końcu, wchodząc w ulicę Wołową i Ząbkowską, spisała posesje w dawnej jurydyce Kamion.

22 To ostatnie wydawać się może dzisiaj zupełnie oczywiste, bowiem termin „ogrodzenie” oznacza długi, wówczas zazwyczaj drewniany płot (rzadziej kamienny bądź ceglany), opasający jakiś plac lub teren. Jednak z zestawienia nazwisk posesorów z taryfy 1792 roku z komplementarnym spisem ludności z tego samego roku wynika, że każdy z placów opisanych jako „drewniane ogrodzenie” był zabudowany „domem” lub „dworem”. A zwykle każdorazowo podkreślano fakt, że na posesji nie stała żadna nieruchomość („plac pusty”).

materiał: „dom drewniany oraz gorzelnia murowana” (Targowa 161), „dom mieszkalny i browar częścią murowany, częścią drewniany” (Tylna 42).

Pełniejszą charakterystykę zabudowy zawiera taryfa wcześniejsza (z 1790 roku)²³, którą spisał instygator Komisji Porządkowej Cywilno-Wojskowej Ziemi Warszawskiej Feliks Pierzciński. Obok wymienionych powyżej form zabudowy mieszkalnej (domów) występuje bardzo często inna, określana jako dworek. Trudno z pełnym przekonaniem powiedzieć, jakie kryteria przesądzały, że dany obiekt nazywano wówczas dworkiem, a nie domem²⁴. Kojarzony powszechnie ze stanem szlacheckim dworkowy typ zabudowy nie znajduje potwierdzenia w materiale spisowym, z którego korzystaliśmy. Z reguły, poza podaniem gabarytów dworków lub domów, osoba spisująca uwzględniała także typ zabudowy, używając różnych wariantów zdrobnień – niekiedy również dla zabudowy gospodarczej i „produkcyjnej”. Dworki lub domy, które liczyły dwie lub jedną izbę (nie wliczając alkierzy), to dla spisującego „dworeczki” lub „domeczki”. Obiekty murowane zawsze określano jako domy. Czasem występuje termin podkreślający gabaryty, na przykład „dom wielki”.

Instygator Komisji Porządkowej Feliks Pierzciński, rozpoczynając spis od posesji bezpośrednio sąsiadujących z mostem, postępował ulicą Brukową (dzisiejsza ulica Okrzei) na wschód, w kierunku wału ziemnego i roгатki ząbkowskiej, rejestrując po drodze 40 posesji. Zgodnie z instrukcją i kolejnością spisywania poszczególnych miasteczek proces rozpoczął od praskiej, lewej strony ulicy. Ta jej część charakteryzowała się zabudową niemal całkowicie drewnianą. Wymieniony został tylko jeden większy (sześćioizbowy) dom murowany²⁵. Dominowała tam zabudowa parterowa, określana jako „dworkowa” – 34 obiekty, wobec jedynie sześciu domów. Przeważają raczej małe i średnie – z reguły dwu- i trójizbowe²⁶, rzadko większe – powyżej pięciu. Gabarytami wyróżniał się dom „jaśnie wielmożnego Krasieńskiego”, obożnego koronnego. Nieliczne obiekty przy ulicy Brukowej miały na piętrze izbę, zapewne w formie niewielkiej facjaty („izdebka”). Znaczenie ulicy (jedynej wybrukowanej na prawym brzegu) jako drogi prowadzącej od mostu do ważnego

23 Patrz przyp. 17

24 H. Szwankowska również nie odpowiada na pytanie odnośnie charakterystyki dworków. Uważa, że „dworek” jest pojęciem bardzo szerokim, „obejmującym i dwuizbowy domeczek, mieszczący dwie rodziny, i szlachecki, wielopokojowy elegancki pałacyk”, H. Szwankowska, *Drewniana zabudowa mieszkaniowa Warszawy Oświecenia, Warszawa XVIII wieku*, z. 1 („Studia warszawskie”, t. XII), Warszawa 1972. Podobnie jak autorka przyjęliśmy, że jeżeli nie zostało określone, iż budulcem nie było drewno, termin „dworek” oznaczać będzie dworek drewniany.

25 Warto zestawić tę informację ze stanem z 1796 roku przedstawionym na planie Raucha. Tam, oprócz wymienionego murowanego domu Kornaszewskich, istnieje już pięć innych obiektów oznaczonych jako „murowane”. Choć należy pamiętać, że były to często obiekty tylko otynkowane lub oblepione gliną, to sam fakt świadczy o wadze i znaczeniu ulicy Brukowej, jak i dość szybkiej odbudowie po zniszczeniach z listopada 1794 roku.

26 Określając wielkość poszczególnych obiektów, podaję liczbę głównych pomieszczeń, bez alkierzy i komór będących zazwyczaj mniejszymi częściami, przylegającymi do głównych izb.

traktu wiodącego na wschód spowodowało rozwój jej funkcji handlowych, dlatego też przy wielu posesjach, obok tradycyjnych zabudowań gospodarczych (stajnie, stodoły), mieściły się „sklepiki”, pełniące rolę składów handlowych. Ich zagęszczenie nasilało się im bliżej „targowiska publicznego”. Zwraca również uwagę, że niemal połowa istniejącej tam zabudowy to obiekty nowe. Zestawienie nazwisk z obu taryf (1790 i 1792) przekonuje, że własność posesji zmieniła się w stopniu minimalnym.

Tuż przed ratuszem skaryszewskim, mieszczącym się przy skrzyżowaniu ulic Brukowej i Zarwańskiej, Pierzciński skręcił w lewo, w ulicę Zarwańską (dzisiejsza Targowa), gdzie zapisał 47 działek i stojącą na nich zabudowę. Zaczął jednak od jej wschodniej strony (sąsiadującej z wałem), rejestrując kolejne posesje aż do rynku praskiego. Tam zawrócił, przymierzając się do zachodniej strony ulicy Zarwańskiej, odnotowując następne posesje, aż do granicy ze Skaryszewem. Ujmując zbiorowo rodzaj zabudowy, aż 66 procent to obiekty typu „dworkowego”, pozostałe – domy. Wszystkie wzniesiono z drewna: najwięcej jest dwu- i trójizbowych, ale są także i mniejsze – jednoizbowe. Do wyjątków należała zabudowa większa niż cztery izby. Jedynie wielki drewniany dom księżnej Lubomirskiej mieścił dziewięć izb, jednak, jak wiele budynków na tej ulicy, nie był użytkowany przez właściciela. Spoglądając na stan zabudowy ulicy Zarwańskiej w świetle spisu, można odnieść wrażenie znacznego zaniedbania tamtejszych zabudowań. Większość obiektów to albo stare budynki nienadające się do zamieszkania, albo już opuszczone. Zwraca uwagę posesja szlachcica Müchllberga, który był właścicielem aż czterech działek z wieloma zabudowaniami gospodarczymi, między innymi żupą solną „króla JMCi pruskiego” (zapewne magazyn z solą). Zabudowa jednej z głównych i ważniejszych ulic praskich w momencie wizytacji urzędnika pozostawiała wiele do życzenia. Już choćby pobieżne przejrzanie taryfy przekonuje o niewielkiej liczbie magazynów i urządzeń o przeznaczeniu handlowym (sklepy). Instygator zboczył następnie z ulicy Zarwańskiej, spisując dziewięć posesji przy ulicy Książęcej²⁷. Stały na niej wyłączone dworki. Trzy z nich należały do mieszczanina Ignacego Wessla, piwowara – na jednej z nich funkcjonował browar i mieluch (suszarnia siodu). Należy zaznaczyć, że niemal wszystkie dworki na tej ulicy określono jako obiekty nowe. Z Książęcej spisujący skręcił z kolei w lewo, w ulicę Senatorską²⁸, przeprowadzając spis kolejnych 50 posesji. Tu również dominowała drewniana zabudowa typu dworkowego (37 obiektów). Wśród 13 drewnianych domów był również jeden murowany,

27 Ulica ta na planie dzisiejszej Pragi nie istnieje. W końcu XVIII wieku z całą pewnością mieściła posesje pierwszej poprzecznej ulicy (licząc od strony zespołu oo. bernarydnow), łączącej ulicę Targową i Wspaniałą.

28 Ulica biegnąca od rynku Pragi Biskupiej przecinała granicę Prag i Skaryszewa na linii ulicy Brukowej i miała swoją kontynuację na Skaryszewie, przechodząc tamże wzdłuż zachodniej pierzei rynku skaryszewskiego. Dziś ulica nie istnieje. Po włączeniu prawobrzeżnych miasteczek do Warszawy otrzymała nazwę Wspaniałą.

wielmożnego Giezlera”, pułkownika batalionu skarbowego. W przeciwieństwie do poprzedniej ulicy tu przeważała zabudowa określana jako „stara”, obiektów nowych było zaledwie kilka. Kolejne dwie ulice to odchodzące od rynku Pragi Biskupiej – ulica Szeroka²⁹ (z 30 posesjami) i ulica Rynkowa³⁰ (z 22 posesjami). Na Szerokiej (dzisiejszy odcinek ulicy Jagiellońskiej przy kościele Matki Boskiej Loretańskiej) dominowały dworki (24), choć było również sześć domów, w tym jeden murowany. Zdecydowana ich większość to zabudowa niewielka, dwu-, niekiedy trójizbowa, w dużej mierze „starsza”. W prawie bezpośrednim sąsiedztwie rynku zastanawia jednak brak zabudowań związanych z funkcjami handlowymi (sklepiki). Znacznie więcej jest ich przy ulicy Rynkowej, gdzie dominowała raczej drobna, dwuizbowa, drewniana zabudowa dworkowa, choć było również siedem domów (dwa murowane). Następnie zarejestrowano nieruchomości przy ulicy Ratusznej (7)³¹, gdzie stały głównie nieduże drewniane dworki (wśród nich trzy czteroizbowe). Kolejne trzy krótkie uliczki: Brudzińska (3), Zatylna (2) i Mostowa (3), były praskimi ulicami graniczącymi z Gołędzinowem Królewskim. Tam jak i przy ulicy Wypornej (6) i Szewskiej (4) zdecydowanie dominowała stara i zniszczona zabudowa drewniana. W dalszej kolejności urzędnik spisał uliczki w najbliższym sąsiedztwie rzeki: Nadwiślańską³² (12), gdzie w równej liczbie stały obok siebie dworki i domki. Obok niewielkich dwuizbowych obiektów istniały równocześnie znacznie większe: pięcio-, sześć-, a nawet czternastoizbowe (!). Jeden z domów wzniesiony został w technice tak zwanego muru pruskiego. Na kolejnych uliczkach – Przewozowej (2), Praskiej (9), Ciemnej (1), Żupnej (1) i Piaskowej (1) – stała zabudowa zróżnicowana pod względem wielkości. Były tam zarówno małe, jednoizbowe dworki, jak i duże domy i dwory. Na ulicy Nowej (20), wbrew nazwie, w równej liczbie reprezentowane były domki i dworki (nieduże, dwu- i jednoizbowe) określone w większości jako obiekty stare. W obu częściach Pragi spisujący wyrachował łącznie 288 posesji, a następnie przystąpił do rejestrowania działek i znajdujących się na nich zabudowań na Skaryszewie. *Jurysdykcja Skaryszew do prześwietnej Kapituły Płockiej Należąca*, jak zatytułował kolejną część spisu, rozpoczynała się od siedmioposesjowej ulicy Ząbkowskiej (jej przebieg nie zmienił się do dziś), na której dominowała dworkowa zabudowa drewniana (jeden dom murowany). Tym razem osoba rejestrująca

29 Ulica Szeroka stanowiła naturalne przedłużenie ulicy Targowej. Biegła przez rynek Pragi Biskupiej i na swojej przeważającej długości pełniła rolę rynku (tam ulokowane były kramy). Kończyła się na granicy z Gołędzinowem rogatkami miejskimi. Swoją nazwę zawdzięczała zapewne znacznej szerokości.

30 Dość krótka ulica obejmująca posesje (i zapewne kramy) zachodniej pierzei rynku Pragi Biskupiej. W taryfie i spisie przeprowadzonym dwa lata później (1792) nosi już nazwę Nowa.

31 Dawna ulica Ratuszna pokrywała się w większości z dzisiejszym przebiegiem ulicy Ratuszowej. Kończyła się jednak na rynku Pragi Biskupiej i ratuszu miasteczka. Cyfry w nawiasie przy nazwach ulic oznaczają liczbę posesji leżących przy każdej z nich.

32 Tej ulicy, podobnie jak Przewozowej, Praskiej, Ciemnej, Żupnej i Piaskowej, znajdujących się wówczas w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki, również brak na planie współczesnej Pragi.

rozpoczęła swoją pracę od strony wału ziemnego. Następnie doszła do ulicy Przy Targu i skręciła w nią w lewo (dzisiejsza południowa część ulicy Targowej), rejestrując po drodze 12 dworków. Przy tej ulicy mieszkał ówczesny prezydent Skaryszewa, a na rogu z ulicą Brukowaną stał ratusz skaryszewski. Pierzciński kontynuował zapis posesji na tej ulicy, zachowując konsekwentnie prowadzoną numerację. Przy skaryszewskiej części Brukowanej zapisał 20, w większości dwuizbowych „dworokowych” posesji. Stało tam kilka murowanych obiektów, kilka innych murowanych właśnie budowano. Charakterystyczne, że gros obiektów określonych zostało jako „porządne” i „nowe”. Następnie podążał ulicą Niemiecką (25 posesji), gdzie w równej liczbie stały zarówno domki, jak i dworki, choć już przy ulicy Krowiej³³ (29) dominowały zdecydowanie niewielkie, dwuizbowe dworki, podobnie zresztą jak na rynku Słodowym³⁴ (z 22 posesji 18 to dworki), ulicy Piaskowej (13) i Krzyżowej (8), gdzie instygator zakończył spis posesji Skaryszewa i Kamiona. W kolejnym zapewne dniu rozpoczął rachowanie działek Gołędzinowa Królewskiego, który to obszar, w kontekście realizacji makiety, interesował nas w mniejszym stopniu. Zliczając posesje Pragi, Skaryszewa (i częściowo jurydyki Kamion), rejestrator odnotował 494 nieruchomości. W czasie spisu przeszedł i opisał posesje 28 ulic.

Po ukończeniu identyfikacji i dopasowaniu nazwisk posesorów z obu taryf przystąpiono do najważniejszej czynności – opisywania zabudowy i spisania wszelkich informacji i szczegółów, które mogłyby być pomocne konsultantowi przy tworzeniu szkiców poszczególnych obiektów. Aby usprawnić pracę w tym zakresie, interesujący nas obszar planu Raucha podzielono na 26 części (modułów). Z praktycznych (również logistyczno-transportowych) względów analogicznie uczyniono z podstawą dla makiety. Opierając się na informacjach z taryf i innych źródeł (ikonografia historyczna, archiwalia, opracowania), każdy obiekt członkowie zespołu opisywali.

Na pierwszym arkuszu każdego modułu znajdował się fragment planu zabudowy z oznaczaniem roboczej numeracji obiektów. Drugą część stanowiła legenda oraz wytyczne na temat tego, jak hipotetycznie mogła wyglądać konkretna posesja. Zwracaliśmy uwagę na szczegóły budynków: formę kominów, kształt i pokrycie dachów, kolorystykę, a także na takie elementy jak ogrodzenie – formę i materiał, z którego było wykonane, oraz wszystko to, co znajdowało się w obrębie zagrody (budynki gospodarcze, studnie-żurawie, altany, drabiny). Na ulicach i rynkach podkreślaliśmy konieczność uwzględnienia niezbędnych obiektów: kramów, jatek,

33 To skaryszewska część ulicy Senatorskiej/Wspaniałej. Dzisiejsza ulica Krowia w swojej skróconej długości ma przebieg zbliżony do dawnej ulicy.

34 Rynek skaryszewski, tak zwany Słodowy, mieścił się między dzisiejszymi ulicami Krowią i Wrzesińską. Część jego obszaru obecnie zajęta jest przez basen portu praskiego.

magazynów, studni i innych ważnych, związanych z charakterem prawobrzeżnych miasteczek elementów. Wskazywaliśmy również na umiejscowienie drzew i niskiej zieleni (krzewy, ogrody, warzywniaki), właściwe ukształtowanie linii brzegowej, jak też oczek wodnych, pagórków, wydm, a także innych obiektów o charakterze naturalnym. Każdy z opracowanych modułów zawierał opis – od kilku do kilkudziesięciu posesji. Poszczególne zagrody składały się zwykle z kilku zabudowań (od jednego do nawet pięciu-ośmiu).

Wobec powyższych zagadnień niezwykle trudne zadanie miał konsultant do spraw architektury profesor Robert Kunkel, który między innymi na podstawie wielkości zarysów budynków z planu, skojarzonych z opracowanym przez zespół opisem posesji, musiał wykonać szkice konkretnych praskich zagród czy też domów i dworów. Dla kilku istotnych obiektów udało nam się odszukać ikonografię historyczną, a nawet opracowania naukowe (zespół ojców bernardynów, kościół skaryszewski i niektóre większe obiekty – dwory³⁵), na podstawie której można było sporządzić rysunek dla plastyka. Jednak w większości przypadków, nie tylko dla zabudowy niższej, mniej eksponowanej, szeregowej, ale także dla tej istotnej z punktu widzenia miasta (ratusze: praski, skaryszewski, magazyn solny), brakowało jakiegokolwiek dokumentacji. W takiej sytuacji zdecydowaliśmy się na hipotetyczny, modelowy wygląd obiektów, wzorując się na architekturze małych miasteczek podwarszawskich i mazowieckich, ale także na domach i dworach Powiśla z tego samego okresu. Nie mały kłopot był również z wyglądem poszczególnych dworów i pałaców szlacheckich. Na podstawie ikonografii historycznej ustaliliśmy kilka ich typów z różnymi wariantami gabarytowymi (alkierze, facjaty, dobudówki).

W zakresie ikonografii historycznej, poza nielicznymi wyjątkami, dysponowaliśmy głównie ogólnymi widokami warszawskiego prawobrzeża (panoramy) z drugiej połowy XVIII wieku. Była to przede wszystkim tak zwana *Panorama Baryczkowska*, widoki Canaletta, Norblina, Vogla, Albertiego, Majerskiego. Przedstawiona na nich zabudowa jest często na tyle schematyczna, uproszczona, a czasami przedstawiona w sposób zdeformowany, że trudno było wychwycić szczegóły architektoniczne poszczególnych obiektów. Zdarzało się, że perspektywa przedstawień wypaczała kształt architektoniczny zabudowy. Do stopnia dokładności obrazów Canaletta wysuwał zastrzeżenia autor jego monografii Stefan Kozakiewicz³⁶. Jak zauważa H. Szwankowska, zastrzeżenia te mogą dotyczyć detali – stwierdzona wielokrotnie

35 K. Guttmejer, *Barokowy zespół architektoniczny bernardynów na Pradze*, w: *Na prawym brzegu. Dziedzictwo kulturowe warszawskiej Pragi*, Warszawa 2006, J. Lileyko, *Dwór kanclerski na warszawskiej Pradze*, w: *Ocalić dla przyszłości. Studia ofiarowane prof. Ryszardowi Brykowskiemu*, Warszawa 2003.

36 S. Kozakiewicz, *Canaletto*, Warszawa 1953, s. 100.

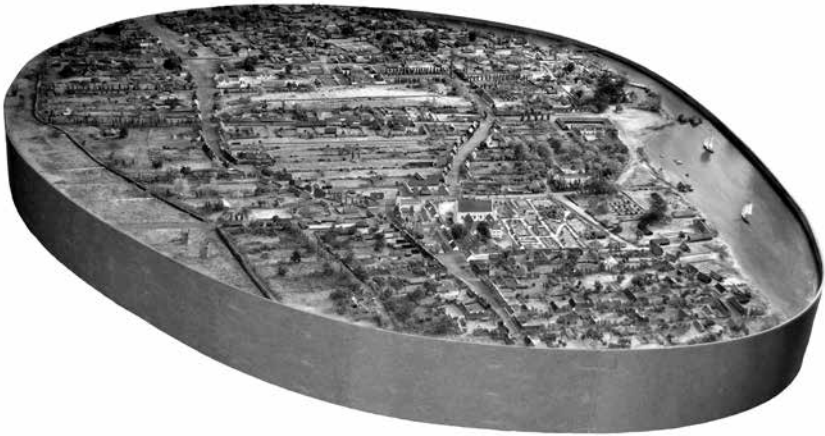
zgodność dzieła malarza z przekazami źródeł pisanych budzi zaufanie³⁷. Nie miejsce tu na szczegółową krytykę ikonografii historycznej, zwłaszcza że prace większości wyżej wymienionych twórców zostały poddane krytyce naukowej³⁸. Ogólne panoramy i przedstawienia prawobrzeżnej Warszawy pozwalały uchwycić ogólny widok i klimat małych miasteczek, które bardziej przypominały rozbudowane wsie. Korzystaliśmy również z ikonografii szczegółowej, w mniejszym stopniu dotyczącej warszawskiego prawobrzeża, częściej – jak już wspomniano – lewego brzegu (na przykład Powiśla), a nawet widoków miasteczek podwarszawskich. Na podstawie dostarczonych przez architekta szkiców i rysunków w pracowni w Zgierzu sukcesywnie powstawały poszczególne obiekty, które plastycy umieszczali na konturach zabudowy planu. W trakcie prac pojawiało się sporo pytań odnośnie właściwych proporcji i kształtów architektonicznych konkretnych budynków. Dlatego też przynajmniej raz w miesiącu zespół, wspólnie z konsultantem architektury, przyjeżdżał do pracowni plastycznej w Zgierzu, aby oglądać postępy prac i weryfikować formę zabudowy. Wizytacje trwały aż do jesieni 2012 roku, kiedy zasadnicze prace nad makietą zostały ukończone. Wtedy jeszcze zastanawialiśmy się nad rozmieszczeniem w odpowiednim miejscu drzew, zieleni, zrekonstruowaniem i rozplanowaniem ogrodów, a także nad odpowiednią kolorystyką dachów i elewacji budynków. Na zakończenie na makiecie pojawiły się figurki ludzi, zwierząt, pojazdów zaprzęgowych.

Przygotowywana dla Muzeum Pragi makieta ma mieć charakter „ciągle rozbudowującego się tworu”. W miarę odnajdywania nowych materiałów źródłowych będzie uzupełniana o kolejne lub wierniej odtworzone obiekty. Obecnie, po zakończeniu podstawowych prac, makieta została rozmontowana, zabezpieczona i oczekuje na otwarcie stałej siedziby Muzeum przy ulicy Targowej 50/52.

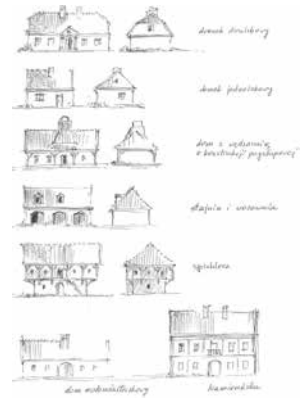
Dzięki multimedialnej oprawie i specjalnie przygotowanym komentarzom, oglądając obiekt w Muzeum, będzie można odbyć wirtualny spacer uliczkami nieistniejącej Pragi końca XVIII wieku, przekonać się, że tak bardzo kojarząca się dziś ze Starą Pragą ulica Brzeska znajdowała się w miasteczku Skaryszew, a centrum życia dawnej Pragi mieściło się na terenie obecnego ogrodu zoologicznego. Zwiedzający będzie mógł zobaczyć, gdzie znajdowały się rynki i ratusze miast Pragi Biskupiej i Skaryszewa, gdzie mieścił się kościół parafialny, a gdzie skład soli. Usytuowane w sąsiedztwie makiety faksymile dokumentu przyznania praw miejskich Pradze Biskupiej będzie podkreślało świetność dawnego miasta.

37 H. Szwankowska, *Drewniana zabudowa...*, s. 193.

38 S. Kozakiewicz, *Canalotto*, Warszawa 1953, K. Sroczyńska, *Zygmunt Vogel, rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*, Wrocław 1969.



1. Makieta redukcyjna warszawskiej Pragi końca XVIII wieku. Autorzy: pracownia plastyczna PPU Stangel ze Zgierza (realizacja plastyczna). Opracowanie merytoryczne materiału i koncepcji makiety: Anna Topolska (MHW), Jolanta Wiśniewska (Muzeum Pragi, oddział MHW), Krzysztof Zwierz (Muzeum Pragi, oddział MHW); konsultacje i nadzór merytoryczny prof. Robert Kunkel (Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej)



Po lewej: 2. Fragment makiety redukcyjnej warszawskiej Pragi końca XVIII wieku

Po prawej: 3. Przykładowe szkice obiektów zrekonstruowanych na mackie, rys. prof. Robert Kunkel